

To prawda

Wpisany przez J.Pawłowska
czwartek, 06 października 2016 13:46 -

To prawda, że dzieci nic nie mają zadane. Nic! Chyba, że chorowały, leniuchowały, bolał paluszek lub główka. A, to wtedy uzupełniają braki. Na szczęście mam niewielu takich uczniów .

Spojrzałam na ściągawkę i okazało się, że dzieciaki mogą jeszcze poszukiwać ukrytych obrazków. Ale chyba każdy odnalazł na miarę swoich możliwości w czasie lekcji. Może więc Państwo dokończycie dzieła?

Prośby moje:

Mam jeszcze niewiele danych o 14 października.

Zdjęcia do legitymacji (piękne, zresztą) są u Pani Ani Michalczyk. Jutro dzieci kończą późno angielskim, może wtedy dopadniecie z 13 , odliczonymi złotówkami, panią Anię?

Jutro będziemy robić grzechotkę, proszę o taśmę klejącą, nożyczki, papiery kolorowe obojętnie jakiego pochodzenia, dobre chęci i pomysły jak ją ozdobić. Proszę nie szykować dzieciom gotowca. Jeśli Państwo macie ochotę, proszę zrobić dla siebie instrument. Nasze i tak będą piękniejsze!

Pozdrawiam. J.P.